

16 grudnia. III Niedziela Adwentu.

(So 3,14-18a) Wyśpiewuj, Córo Syjońska, podnieś radosny okrzyk, Izraelu! Ciesz się i wesel z całego serca, Córo Jeruzalem! Pan oddalił wyroki na ciebie, usunął twego nieprzyjaciela; Król Izraela, Pan, jest pośród ciebie, już nie będziesz bała się złego. Owego dnia powiedzą Jerozolimie: „Nie bój się, Syjonie! Niech nie słabną twe ręce!”. Pan, twój Bóg jest pośród ciebie, Mocarz, który daje zbawienie. On uniesie się weselem nad tobą, odnowi swą miłość, wzniesie okrzyk radości, jak w dniu uroczystego święta.

(So 3,14-18a)

Wyśpiewuj, Córo Syjońska, podnieś radosny okrzyk, Izraelu! Ciesz się i wesel z całego serca, Córo Jeruzalem! Pan oddalił wyroki na ciebie, usunął twego nieprzyjaciela; Król Izraela, Pan, jest pośród ciebie, już nie będziesz bała się złego. Owego dnia powiedzą Jerozolimie: „Nie bój się, Syjonie! Niech nie słabną twe ręce!”. Pan, twój Bóg jest pośród ciebie, Mocarz, który daje zbawienie. On uniesie się weselem nad tobą, odnowi swą miłość, wzniesie okrzyk radości, jak w dniu uroczystego święta.

(Iz 12,2-3,4bcd,5-6)

REFREN: Głośmy z weselem, Bóg jest między nami
Oto Bóg jest moim zbawieniem,

będę miał ufność i bać się nie będę.
Bo Pan jest moją mocą i pieśnią,
On stał się dla mnie zbawieniem.

Wy zaś z weselem czerpać będziecie wodę
ze źródeł zbawienia.
Chwalcie Pana, wzywajcie Jego imienia,
dajcie poznać Jego dzieła między narodami,
przypominajcie, że wspaniałe jest imię Jego.

Śpiewajcie Panu, bo uczynił wzniosłe rzeczy,
niech to będzie wiadome po całej ziemi.
Wznosź okrzyki i wołaj z radości, mieszkanko Syjonu
bo wielki jest pośród ciebie, Święty Izraela.

(Flp 4,4-7)

Bracia: Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się! Niech wasza łagodność będzie znana wszystkim ludziom: Pan jest blisko! O nic się już zbytnio nie troskajcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganiu z dziękczynieniem. A pokój Boży, który przewyższa wszelki umysł, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie.

Duch Pański nade mną, posłał mnie głosić dobrą nowinę ubogim.

(Łk 3,10-18)

Gdy Jan nauczał nad Jordanem, pytały go tłumy: „Cóż mamy czynić?”.
On im odpowiadał: „Kto ma dwie suknie, niech jedną da temu, który

nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni”. Przychodzili także celnicy, żeby przyjąć chrzest, i pytali Go: „Nauczycielu, co mamy czynić?”. On im odpowiadał: „Nie pobierajcie nic więcej ponad to, ile wam wyznaczono”. Pytali go też i żołnierze: „A my, co mamy czynić?”. On im odpowiadał: „Nad nikim się nie znęcajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na swoim żołdzie”. Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w sercach co do Jana, czy nie jest on Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: „Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcić was będzie Duchem Świętym i ogniem. Ma On wiejadło w ręku dla oczyszczenia swego omłotu: pszenicę zbierze do spichrza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym”. Wiele też innych napomnień dawał ludowi i głosił dobrą nowinę.